Nr. 99. Środa, 4. września 1929. Poznań.

# RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY



ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO
Oficjalny organ ogłoszeniowy Zarządu Lasów Państwowych

Rynek Drzewny: Rok XI. Rynek Budowlany: Rok II.



## Submisja na drewno użytkowe

## Państw. Nadleśnictwo Ruda

**poczta Górzno, powiat Brodnica, st. kol. Gutowo Pomorskie,**

sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, następujące drewno użytkowe z roku gospod. 1929.

**Los 1.** W leśnictwie Nowyświat w różnych oddziałach — 228 sztuk dłużyc sosnowych o masie 228.87 $m^3$;
w tem I kl. 21.43 $m^3$, II kl. 59.51 $m^3$, III kl. 100.03 $m^3$, IV kl. 47.90 $m^3$; w tem 148 sztuk o masie 143.54 $m^3$ z wadami, oznaczone krzyżem. Odległość od st. kol. 11 klm.

**Los 2.** W leśnictwie Bryńsk w różnych oddziałach — 345 dłużyc sosnowych o masie 214.75 $m^3$;
w tem I kl. 8.67 $m^3$, II kl. 40.35 $m^3$, III kl. 114.38 $m^3$, IV kl. 51.35 $m^3$; w tem 47 sztuk o masie 23.57 $m^3$ z wadami oznaczone krzyżem. Odległość od stacji kolejowej, średnio 8 klm.

**Los 3.** W leśnictwie Buczkowo w różnych oddziałach — 142 dłużyc sosnowych o masie 45.55 $m^3$;
w tem III kl. 21.39 $m^3$, IV kl. 24.16 $m^3$; w tem 35 szt. o masie 13.79 $m^3$ z wadami oznaczone krzyżem. Odległość od stacji kolej. średnio 5 klm.

**Los 4.** W leśnictwie Górzno w różnych oddziałach — 64 dłużyc sosnowych o masie 52.15 $m^3$;
w tem I kl. 10.93 $m^3$, II kl. 22.29 $m^3$, III kl. 16.02 $m^3$, IV kl. 2.91 $m^3$; w tem 33 sztuk o masie 26.76 $m^3$ z wadami oznaczone krzyżem. Odległość od stacji kolejowej średnio 6 klm.

**Los 5.** W leśnictwie Długimost w różnych oddziałach — 34 sztuk dłużyc sosnowych o masie 19.99 $m^3$;
w tem II kl. 10.14 $m^3$, III kl. 5.94 $m^3$, IV kl. 3.91 $m^3$. Odległość od stacji kolej. 7 klm.

**Los 6.** W leśnictwie Beśnica w różnych oddziałach — 22 dłużyc sosnowych o masie 18.38 $m^3$;
w tem II kl. 9.03 $m^3$, III kl. 9.01 $m^3$, IV 0.34 $m^3$; w tem 6 sztuk o masie 5.42 z wadami oznaczone krzyżem. Odległość od stacji kolejowej 12 klm.

**Los 7.** W leśnictwie Nowyświat, Bryńsk, Buczkowo, Górzno i Długimost w różnych oddziałach ogółem 148 dłużyc brzozowych o masie 56.07 $m^3$;
w tem II kl. 1.16 $m^3$, III kl. 31.81 $m^3$, IV kl. 23.10 $m^3$; w tem 1 sztuka o masie 0.28 z wadami oznaczona krzyżem.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia 12 września 1929 r. godz. 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert. Ceny należy podać przeciętną za 1 $m^3$ w poszczególnych losach wraz z oświadczeniem, że oferentowi znane są warunki sprzedaży obowiązujące w lasach państwowych, którym poddaje się bez zastrzeżeń. Nadleśnictwo zastrzega sobie drobne różnice w masie. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Nadleśnictwie.

Składanie wadjum nie obowiązuje.

**Państwowy Nadleśniczy.**

# Przetarg ofertowy.

550

**Państwowy Bank Rolny,** Oddział w Poznaniu, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26-go września r. b. o godz. 10 rano w lokalu Wydziału Agrarnego Oddziału, ul. Ratajczaka nr. 14 w Poznaniu, odbędzie się sprzedaż ofertowa około 100 ha drzewostanów, zawierających przeważnie sosnę kopalniakową, a znajdujących się w maj. Konstantynowo - Mirowo przy linji Chodzież—Gołańcz, stacje kolejowe Strzelno Wlkp. i Zacharzyn.

Bliższych informacyj udziela Administrator majątku p. Weychan na miejscu w Konstantynowie, oraz Wydział Agrarny Oddziału P. B. R. w Poznaniu.

BACZNOŚĆ BACZNOŚĆ

## Dobre piły

oszczędzają czas, drzewo i pieniądze

Żądajcie najlepszych pił wyrobu Friedenshutte z znakiem

ELEKTRO STAL F H

FRIEDENSHUTTE SPÓŁKA AKCYJNA KATOWICE

**Gwarancja za każdą sztukę**

Natychmiastowa wysyłka ze składu pił tartacznych, tarczowych i poprzecznych. 173

Skład fabryczny i reprezentacja na Woj. Pozn. i Pom.

**Sieredzki & Szulc T. z o. p.**

**Poznań, ul. Św. Marcina 43,** tel. 34-50 i 34 80

# Sprzedaż drewna.

**Dnia 10 września 1929 r.** o godz. 12 w południe odbędzie się w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach, ul. Florjańska Nr. 10, przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż materjałów tartych, drewna w stanie wyrobionem, papierówki i opału.

Szczegółowe warunki przeprowadzenia przetargu, oraz dokładny wykaz jednostek przetargowych są do przejrzenia w biurze Dyrekcji.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

## „ZAGRODA"

**Poznańska S-ka Budowlana T. A. Poznań**

Fr. Ratajczaka 21 — Tel. 3582

Mamy stale do oddania:

**surowy towar obrzynany we wszelkich grub.**

**mater. stolarski we wszelkich grub.**

dębinę, buczynę, brzozę, dyszle brzozowe, dzwona bukowe, szpice dębowe, kantówkę, i belkowinę, plecową i według listy — ceny bezkonkurencyjne.

534

# Tartak Parowy Perzów

**poczta Bralin, pow. Kępno** 537

posiada na składzie zeszłoroczne **suche materjały stolarskie** w następujących wymiaj ch 20, 26, 30, 33, 40, 52 i 80 mm. **Deski sosnowe** równolegle ob zynane 26 mm. **Belki i kantówkę** 20 i 23 mm. **Deski olchowe** 80 mm i **blochy topolowe.**

# Submisja na drewno użytkowe.

## Państw. Nadleśnictwo Chylonja

**poczta i stacja kol. Chylonja, powiat Morski,**

sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, następujące drewno użytkowe z roku gospod. 1928/29.

**Los 1.** Leśnictwo Witomino, Chylonja, Zwierzyniec, Stara Piła i Dębogórze: 43 sztuk dłużyc dębowych o masie 20.59 m³;
w tem III kl. 8.58 m³, IV kl. 10.67 m³ i V kl. 1.34 m³.

**Los 2.** Leśnictwo Witomino Chylonja, Cisowa i Głodówko: 56 sztuk dłużyc brzozowych o masie 22.83 m³;
w tem II kl. 4.35 m³, III kl. 15.37 m³ i IV kl. 3.11 m³.

**Los 3.** Leśnictwo Witomino, Chylonja, Cisowa, Głodowo, Głodówko, Stara Piła i Dębogórze: 651 sztuk dłużyc sosnowych o masie 304,25 m³;
w tem I kl. 9.88 m³, II kl. 42.46 m³, III kl. 163.83 m³ i IV kl. 88.08 m³.

**Los 4.** Leśnictwo Witomino: 124 sztuk dłużyc świerkowych o masie 69.50 m³;
w tem II kl. 16.07 m³, III kl. 38.82 m³ i IV kl. 14.61 m³.

**Los 5.** Leśnictwo Stara Piła: 1 dłużyca jesionowa o masie 1.89 m³;
w tem I kl. 0.93 m³ i II kl. 0.96 m³.

**Los 6.** Leśnictwo Witamino: 1 dłużyca modrzewiowa III kl. 1.01 m³.

**Los 7.** Leśnictwo Witomino oddz. 2a, 107 mp. szczap użytkowych olszowych;
w tem I kl. 4 mp. i II kl. 103 mp. (długość szczap 2 m).

**Los 8.** LeśnictwoWitomino: 4 sztuk dłużyc olszowych o masie 3.28 m³;
w tem II kl. 2.15 m³ i III kl. 1.13 m³.

**Los 9.** Leśnictwo Witomino, Zwierzyniec, Głodowo, Głodówko i Stara Piła: 968 sztuk żerdzi sosnowych i 155 sztuk żerdzi świerkowych;
w tem: żerdzi sosnowych, do rusztowania 18 sztuk, I kl. 107 szt., II kl. 181 szt., III kl. 512 szt. i IV kl. 150 szt. Żerdzi świerkowych III kl. 130 szt. i IV kl. 25 sztuk.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia 9 września 1929 r. godz. 10-ej, poczem nastąpi otwarcie ofert. Bliższych wyjaśnień co do warunków sprzedaży udziela Nadleśnictwo.

Zarazem unieważnia się ogłoszenie submisji na dzień 20. IX. 1929 r. („Rynek Drzewny i Budowlany" nr. 94, z dnia 23. sierpnia 1929 r.).

**Nadleśniczy Państwowy.**

# Submisja na drewno użytkowe

## Państw. Nadleśn. Gniewowo

poczta i stacja kolejowa Reda, pow. Morski, sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w Dyr. Lasów Państw. Toruń, następujące drewno użytkowe z roku gosp. 1928-29.

**Los 1.** Leśnictwo Kamień oddział 49a, obejmujący 132 sztuk o masie 35.44 m³ dłużyc sosnowych w tem III kl. 11.49 m³ i IV kl. 23.95 m³. Odległość od st. kol. 8 km.

**Los 2.** Leśnictwo Kamień oddział 45a, obejmujący 632 sztuk o masie 189.52 m³ dłużyc sosnowych, w tem II kl. 1.51, III kl. 95.80 i IV kl. 92.21 m³. Odległość od st. kol. 9 km.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia 6 września 1929 r. godz. 11, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Koszta korowania oraz ściągania drewna użytkowego ponosi kupujący.

**Nadleśniczy Państwowy.**

**Nr. 99.** **Środa, 4. września 1929.** **Poznań.**

# RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

**Oficjalny organ ogłoszeniowy Zarządu Lasów Państwowych**

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

**Rynek Drzewny: Rok XI. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok II.**

PRZEDPŁATA na wrzesień 1929 r., wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 6,00 złotych. Na pocztach 6,45 złotych. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 7,50 złotych. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska), 8,00 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 50 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 60 groszy. Zagranicą 70 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja
„RYNKU DRZEWNEGO i BUDOWLANEGO"
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820
DRUKARNIA
Poznań, Wielkie Garbary 20 Nr. telefonu 3406
Konta bieżące: P. K. O. 206-377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.



**Inż. Bronisław BABSKI**

## Pomiar kopalniaków i jego dokładność

Do sortymentów drzewnych, posiadających dla przemysłu górniczego podstawowe znaczenie i zużywanych przez ten przemysł w ogromnych ilościach, należą kopalniaki. W ostatnich latach, kiedy to ceny drewna zarówno okrągłego jak i tartego podniosły się w stosunku do cen przedwojennych dość znacznie, a drewno wogóle staje się artykułem handlowym, z którego systematycznem zmniejszeniem produkcji poważnie się liczą, stała się też aktualna coraz bardziej sprawa możliwie najdokładniejszego pomiaru sortymentów drzewnych.

Na szczególną uwagę w tym względzie zasługują kopalniaki, które jako typowy sortyment masowy, złożony z sztuk przeważnie krótkich i o małej średnicy, mogą przy niedokładnościach w pomiarze narazić przy sprzedaży zarówno dostwcę jak i odbiorcę na wcale poważne straty.

To też w poniższych wywodach postaram się zanalizować kilka metod pomiaru kopalniaków, biorąc pod uwagę tylko tak zwane stemple i kapy sosnowe w długościach najczęściej używanych.

Masę pojedyńczego kopalniaka oznacza się w ten sposób, że mierzy się *długość* a następnie *średnicę*, względnie *obwód* w środku zmierzonej poprzednio długości lub *w cienkim końcu* (czubie). W zależności od tego, czy będzie zmierzona średnica czy też obwód, mogą mieć zastosowanie dwa następujące wzory: $\frac{\pi d^2 l}{4}$ *gdzie* $\pi = 3{,}1415$, d = średnica w centymetrach i l = długość kopalniaka oraz $\frac{U^2 l}{4\pi}$ gdzie U = obwód w centymetrach l = długość kopalniaka $\pi$ = stały czynnik = 3,1415.

Ten ostatni jednak wzór jest *mniej dokładny* i naogół używa się go według ogólnie przyjętych zasad, jakkolwiek i te nie są wszędzie jednolite. I tak np. w pruskich lasach państwowych przyjętem jest, że przy mierzeniu średnicy ułamków centymetra nie uwzględnia się. Przy tej zasadzie pomiarowej powstaje pewna *niedokładność* w otrzymanej masie. M. Lincke naprzykład twierdzi, że przy grubości

| | | |
|---|---|---|
| 40 cm | popełnia się błąd | 2,5% |
| 35 „ | „ „ „ | 3,0% |
| 30 „ | „ „ „ | 3,5% |
| 25 „ | „ „ „ | 4,5% |
| 20 „ | „ „ „ | 5,0% |
| 15 „ | „ „ „ | 7,5% |
| 10 „ | „ „ „ | 12,0% |
| 5 „ | „ „ „ | 18,0% |

Ponieważ kopalniaki wyrabia się przeważnie z sortymentów cienkich, wobec tego błędy, które powstają przy tym sposobie mierzenia, muszą być znaczne, *szczególnie, jeżeli przekroje są nieregularne*. Zatem przy cienkich kopalniakach powinno się w ogólności mierzyć przynajmniej z dokładnością do 0,5 cm, to znaczy, że ułamki mniejsze od 0,5 cm wogóle odrzucać, przy większych zaś zaokrąglać, zwiększając ilość pełnych centymetrów o 1. Przy kopalniakach, których średnice mierzy się na krzyż, ułamki cm odrzuca się ze średniego wyniku. W naszych lasach państwowych ma zastosowanie sposób, polegający na pomiarze średnicy na krzyż w środku odcinka.

Długość zazwyczaj mierzy się z dokładnością do 1 dcm. Dla szybszego oznaczania masy kopalniaków ułożono wiele tablic (są to tabele, prawie, wyłącznie niemieckie, które różnią się znacznie między sobą). *Ogólnie można je podzielić na dwie grupy.* Do pierwszej należą tabele, oparte na pomiarze *długości i średnicy, względnie obwodu w środku wymierzonej długości*; w zasadzie niczem się nie różnią od zwykłych tabel kubicznych.

Należą tutaj tabele J. *Törk'a*, a przedewszystkiem E. *Behm'a*.

Różnica między temi tabelami polega na tem, że Törk obliczał masę również i z obwodu. Wreszcie tabele Törk'a obejmują kopalniaki krótsze i cieńsze, jak również grubsze i dłuższe. Dokładność przy obliczaniu masy kopalniaków od 4—10 cm

średnicy u Törk'a jest znacznie większa, Behm bowiem obliczał masę dla 100 sztuk, przyjmując dokładność do 0,001 a Törk do 0,0001 m³ dla jednej sztuki. Wreszcie tabele Törk'a podają masę w m³ na 100 szt.

Do drugiej grupy należą tabele, oparte na pomiarze długości i średnicy w cienkim końcu (czubie), przyczem tutaj przy obliczaniu masy brano pod uwagę zbieżystość na 1 m. b., sprowadzając w ten sposób tabele w ostatecznym wyniku do tabel I-ej grupy. Wielkość zbieżystości znajdowano przez liczne pomiary doświadczalne, które u poszczególnych autorów dawały wyniki inne, nieraz bardzo różniące się między sobą. Na wielkość zbieżystości w poszczególnych wypadkach nie w małym stopniu wpływała również i różnorodność zasad, jakie brano pod uwagę przy obliczaniu przeciętnej zbieżystości. I tak naprzykład Junack, układając swoje tabele, wykazał, że wielkość zbieżystości nie jest zależna od grubości czuba, lecz od długości kopalniaków, Lehnpfuhl natomiast, układając II wydanie, stwierdził, że zbieżystość jest w dużym stopniu zależna od grubości. Wielkość przeciętnej zbieżystości, jaką brano pod uwagę przy układaniu tabel, wahała się od 0,6 cm do 1 cm na 1 m. b.

Z całego szeregu tabel, należących do tej grupy jak np. Schmidt'a, Frankfurckich, Lehnpfuhl'a I, Junack'a, Lehnpfuhl'a II i Waide'go, największe znaczenie posiadają te ostatnie. Waide bowiem, uwzględniając tą okoliczność, iż w wielu wypadkach jest potrzebna masa mniejszej liczby kopalniaków, ulepszył tabele Lehnpfuhl'a, podając masę od 1—100 sztuk kopalniaków każdej grubości. Pozatem rozszerzył długość do 10 m.

(Dokończenie nastąpi).

# Kamień kotłowy i jego usuwanie

Każdemu właścicielowi tartaku znane są niedomagania, powstające w przedsiębiorstwie naskutek tworzenia się w kotle maszyny parowej kamienia kotłowego. Co do powstawania i osadzania się warstwy kamienia kotłowego na ścianach panują naogół wyobrażenia mylne.

Często słyszy się powątpiewania, dlaczego w kotle osadził się kamień, skoro woda używana do zasilania była zupełnie czysta. Woda jednak, choćby wyglądająca krystalicznie, zawiera zawsze pewną ilość rozpuszczonych związków ciał, które przy wysokiej temperaturze parowania wydzielają się i osiadają właśnie w formie tzw. kamienia kotłowego na wewnętrznych ścianach kotła. Dla zilustrowania przebiegu tego procesu weźmy następujący przykład:

Rozpuśćmy w szklance wody pewną ilość soli. Woda przez to bynajmniej nie traci na przejrzystości tak samo, jak nie można w żaden sposób na oko poznać obecności soli kuchennej w szklance. Jeżeli następnie temperaturę wody podniesiemy powyżej punktu wrzenia, tak że zacznie ona parować, zawarta w niej sól kuchenna zaczyna się wydzielać, gdyż roztwór staje się, mówiąc językiem chemików, przesycony, i osiada na dnie względnie na ścianach szklanki w kształcie maleńkich kryształów.

Podobnie rzecz ma się z wodą zasilającą kotły. Zawiera ona niejeden, a więcej związków. Według zawartości, względnie właściwości chemicznych tychże mierzymy nawet stopień twardości wody. Związkami temi są siarczan wapnia, węglan wapnia, związki magnezjowe i tp. Według przyjętej zasady jednemu stopniowi twardości wody odpowiada zawartość 1 grama dwutlenku wapna na 100 litrów wody.

Jak już powiedzieliśmy, związki te podczas parowania wody w kotle osiadają jako ciała stałe na ścianach i trzeba je co pewien czas usuwać, odbijając, względnie odskrobując specjalnemi młotami i dłutami. Naturalnie, że kocioł przy takiem postępowaniu zawsze nieco ucierpi.

Na ścianach jego tworzą się małe zarysowania, które następnie nadżera i pogłębia wprowadzona świeżo woda, zawierająca stale pewne ilości węglika. Takie nadżarcie częstokroć sprowadza się błędnie do przyczyn innego rodzaju.

Dla zapobieżenia osadzaniu się kamienia kotłowego proponują trzy metody: 1. filtrowanie i czyszczenie wody przed wprowadzeniem do kotła, 2. dodanie do wody kotłowej pewnych substancji zapobiegających tworzeniu się kamienia i 3. zaopatrzenie wewnętrznej ściany kotła powłoką odpowiedniego lakieru.

Do pierwszej metady należy postępowanie barytowe, permutytowe i sodowe. Potrzebne do tego są jednak specjalne urządzenia. Przeważnie oczyszcza się we wielkich kadziach wodę ze związków tworzących kamień przez dodatek innych substancyj. W ten sposób związki te, pierwotnie rozpuszczalne, zamienia się w związki nierozpuszczalne, osiadające na dnie kadzi, wówczas wodę przeprowadza się przez filtry i doprowadza do kotła.

Pominąwszy wysokie koszta tego postępowania, nie nadającego się do zastosowania, np. w tartacznictwie, nie usuwamy mimo to wszystkich związków kamieniotwórczych wody. Tworzą się również przy tej okazji pewne ługi szkodliwe dla metalu kotła.

Więcej rozpowszechnioną jest metoda dodawania do wody kotłowej substancji mającej zapobiedz tworzeniu się kamienia, w tej dzidzinie jednak popełnia się bardzo dużo błędów, gdyż często ludzie niemający pojęcia o przebiegu procesu wydzielniczego w kotle, a nawet kobiety fabrykują takie środki. Właściciel kotła, który te preparaty kupuje powinien być zadowolony jeżeli wyrzucił tylko niepotrzebnie swój pieniądz, a nie naraził się jeszcze na niszczenie kotła samego. Preparaty, które dotychczas okazały się w tym względzie praktycznemi składają się z pewnych substancyt". Zastosowuje się go naprzykład od kilka lat na kolejach których związków kamieniotwórczych delikatną powłoką, tak że nie mogą one zrość się z innymi podobnymi związkami i wytworzyć ową zbitą twardą masę, zwaną kamieniem kotłowym. Przy odpowiednim zastosowaniu wypróbowanych preparatów tego rodzaju można faktycznie osiągnąć rezultaty dodatnie. Szczególnie dobre wyniki dało zastosowanie wynalezionego krótko po wojnie preparatu pod nazwą „Tertricyt". Stosowuje się go naprzykład od kilka lat na kolejach niemieckich. Działanie jego polega na chwytaniu związków kamieniotwórczych i tworzeniu z niemi zawiesin koloidalnych. W ten sposób zamiast kamienia tworzy się w kotle osad mulisty, który naturalnie o wiele łatwiej da się usunąć.

Trzecia wreszcie metoda polega na pomalowaniu wewnętrznym ściany kotła specjalnym lakierem. W ten sposób wprawdzie nie zapobiegniemy osadzeniu się kamienia kotłowego a osiągniemy tylko to, że osad ten da się łatwiej odłupać od ścian. Przy zastosowaniu tej metody należy być jednak ostrożnym i nie używać nigdy lakierów zawierających substancje łatwo palne. Jeżeli lakier taki zawiera również oliwę powstaje ta niedogodność, że dostęp ciepła z paleniska do wody kotłowej jest nieco utrudniony przez co znów obniża się stopień wydajności kotła.

# Uchwały Rady Naczelnej

## Panu inż. Fr. Borsukowi w odpowiedzi

Stojąc stale na straży interesów całości gospodarki drzewnej w Państwie, postanowiliśmy z chwilą wyłonienia się drażliwej bez wątpienia kwestji „Polskiego Towarzystwa dla Handlu Drzewem" przed ostatecznym skonkretyzowaniem się projektu nie zająć wobec niego stanowiska, natomiast uważaliśmy i uważamy za swój obowiązek, jako świadomy swych celów organ drzewnictwa polskiego dopuścić na szpaltach „Rynku Drzewnego i Budowlanego" do głosu wszystkich, mających i mogących w tej tak żywotnej sprawie coś powiedzieć. Wychodząc z tego stanowiska umieściliśmy artykuł Pana Inżyniera Borsuka, na który lojalnie w myśl zasady, że należy wysłuchać wszystkie zainteresowane strony, umieszczamy poniższą odpowiedź W. Cz. opublikowaną w „Drzewie Polskiem".

Nie wdając się w słuszność wywodów Pana Inżyniera Borsuka czy kogo innego powtarzamy, że stanowisko nasze zadokumentujemy i wyłuszczymy wówczas, kiedy przyjdzie stosowna chwila.

# Kalendarz terminowy.

Skróty: L = licytacja, S = submisja, P — przetarg, W = z wolnej ręki.

| Miejscowość | Dyrekcja wzgl. wojew. | Sprzedający | Spos. sprz. | Termin | Kłody i dłużyce użytkowe m³ | | | | | | | | Kopalniaki | | Papierówka | | Opał |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | sosna | świerk | jodła | dąb | buk | brzoza | olcha | Uwagi | rodz. drew | m³ | rodz. drew. | mp. | mp. |
| Świetnica | Lwów | Nadlesn. | S | 5. IX. | — | 366 | — | — | — | — | — | żerdzi 17,16 m3 i 886 mp. t zabionki | | — | | 820 | 770 |
| Gniewowo | Toruń | Nadleśn. | S | 6 IX. | 225 | — | — | — | — | — | — | | | — | świerk | — | — |
| Jachcice | Bydgoszcz | Nadleś . | S | 6. IX. | 355 | — | — | — | — | — | — | | | — | | — | — |
| Różanna | Bydgoszcz | Nadleśn. | S | 7. IX. | 155 | — | — | — | — | — | — | | | — | | — | — |
| Chylonja | Toruń | Nadleśn. | S | 9 IX. | 304 | 70 | — | 21 | — | 23 | 3 | jesionu 2 m , modrzewia 1 m3, 107 mp. szczap użytk. olch. i 1123 szt. żerdzi | | — | | — | — |
| Ruda | Toruń | Nadleśn. | S | 12. IX. | 580 | — | — | — | — | 56 | — | W tem z wadami w sos. 213,08 m5 | | — | | — | — |
| Poznań | Poznańskie | P. Bank R. | S | 26. IX. | — | — | — | . | — | — | — | na sprzedaż około 100 ha drzewostanów | | — | | — | — |
| Pińsk | Poleskie | P. Bank R. | P | 1. X. | — | — | — | — | — | — | — | na 2269 m3 drew a użytkowego i 29438 m opałowego | | — | | — | — |

Żeby jednak dociec przyczyn zdecydowanego tonu, w jakim ujęta jest rezolucja Rady Naczelnej dotyczącego „Polskiego Towarzystwa dla Handlu Drzewem" zasięgnęliśmy informacji u źródeł, i jak nam obecnie wiadomo, był on rezultatem jakiejś — jesteśmy przekonani — tylko chwilowej taktyki Departamentu Leśnictwa którą obrał wobec Rady Naczelnej. Mimo chwalebnych i słusznych przyrzeczeń ze strony miarodajnej Rada Naczelna przed swoim zebraniem nie dowiedziała się w sprawie tak ważnej jak projekt „Polskiego Towarzystwa dla Handlu Drzewem" niczego, natomiast odmówiono jej prawa zajmowania się projektem „Polskiego Tow. dla Handlu Drzewem". Wysłany zaś na zebranie delegat Departamentu ograniczył — możliwe że z nakazu — swą obecność do roli obserwatora, nie rzucając żadnego snopa światła w ciemności, jakimi projekt utworzenia „Polskiego Towarzystwa dla Handlu Drzewem" do dziś jeszcze jest otoczony.

Biorąc rzecz bezstronnie staje się zrozumiałem, że tego rodzaju taktyka musiała wywołać wśród osób, sprawą tą żywo zainterowanych, pewne zdenerwanie i niepokój, który objawił się następnie w tonie wspomnianej rezolucji.

Tyle dla wyjaśnienia.

**Redakcja.**

Rezolucje odbytego przed dwoma tygodniami Zjazdu Delagatów Rady Naczelnej, określające stanowisko sfer drzewnych wobec zamiaru utworzenia przez Administrację Lasów Państwowych „Towarzystwa dla Handlu Drzewem", wywołało żywy oddźwięk w prasie. Głosy opinji publicznej, odbite wielokrotnem echem w szeregu poważnych pism, świadczą najwymowniej o tem, jak dalece słuszne były obawy i zastrzeżenia, które znalazły swój wyraz w rezolucjach zjazdowych. We wszystkich tych głosach dźwięczy nuta obawy przed eksperymentem, kryjącym w sobie niebezpieczeństwo poważnych strat dla całego organizmu gospodarczego Państwa.

Wobec zdecydowanej a zgodnej postawy opinji niełatwa jest rola obrony, która chciałaby się pokusić o odparcie zarzutów, wymierzonych przeciw inicjatywie Administracji Lasów Państwowych. Dla spełnienia podobnie trudnego zadania trzeba argumentami odpowiedzieć na argumenty.

Inną metodę obrony wybrał p. inż. Franciszek Borsuk. Zastosował znaną metodę strategiczną gen. Schlieffena: „die beste Verteidigung ist der Angriff" (najlepszą osłoną w walce jest napad): skorzystał z wyrozumiałej gościny, zaofiarowanej mu przez redakcję „Rynku Drzewnego", aby w sposób zgoła bezprzykładny zaatakować Radę Naczelną, należące do niej Związki, przemysłowców drzewnych, słowem wszystkich razem i każdego zosobna, kto nie jest p. Borsukiem.

Asumpt do napisania artykułu dały p. Borsukowi uchwały Zjazdu Delegatów Rady Naczelnej z dnia 12-go sierpnia. Szan. Autora niepomiernie zdziwił fakt, że komunikat, zawierający treść uchwalonych rezolucyj, ukazał się „w kilku wpływowych dziennikach politycznych". Widzi w tym fakcie „nader charakterystyczny rys danego wydarzenia", nie rozumie jednak, czy nie chce zrozumieć jego istotnego znaczenia. Nie rozumie, czy nie chce zrozumieć aż nazbyt uzasadnionych powodów zaniepokojenia opinji publicznej, która słusznie ma prawo domagać się odpowiedzi na szereg zasadniczych wątpliwości, powstałych w związku z projektem „Towarzystwa dla Handlu Drzewem". Nie rozumie, że cała sprawa zbyt głęboko zazębia się o najważniejszy tryb naszego mechanizmu gospodarczego, aby można ją spokojnie zostawić własnemu biegowi. Dodajmy: **biegowi w gęstym mroku tajemnicy urzędowej.**

Pan inż. Borsuk złośliwie akcentuje ustęp rezolucji, zaznaczający, że „wytyczne Towarzystwa dla Handlu Drzewem są opinji fachowej znane na podstawie informacji prasowych". Autor nie widzi nic gorszącego w fakcie, że Administracja Lasów Państwowych, która dotychczas nie stykała się zupełnie z konkretnemi problemami eksportu drewna i nie posiada w tym zakresie niezbędnego doświadczenia, **zwraca się do fachowców zagranicznych, reprezentujących interesy obcego kapitału, o wyrażenie opinji co do zasad swego projektu, natomiast nie uznała za stosowne odwołać się do krajowych sfer drzewnych.** Jak każdy kiepski dyplomata — Pan inż. Borsuk, jest zwolennikiem metod tajnej dyplomacji, które spotkały się z tak jednomyślnem potępieniem opinji publicznej.

O samym projekcie pisze Szan. Autor z wielkim aplauzem, buńczucznie i wymownie, choć niezawsze może szczęśliwie w tym zwłaszcza ustępie, w którym p. inż. Borsuk mówi, że „powstające (słuchajcie, słuchajcie; już powstające!) „Towarzystwo dla Handlu Drzewem — musi i może, jako duże ciało pociągnąć i włączyć w swoją orbitę satelitów, rozproszkowanych drobniejszych właścicieli lasów, gdzie ci bezwzględnie mają **solidnego narazie, być może, komitenta,** (podkreśle-

nia autora), który w żadnym wypadku „nie zarwie". Pan Borsuk nie ma chyba poczucia honoru, jeżeli nie widzi, ile złośliwej, może nieświadomej ironji mieści się w tych słowach przysięgłego obrońcy „dużego ciała".

Nie należymy do rzędu przekonanych zwolenników projektu, sądzimy jednak, że na jego obronę możnaby chyba wytoczyć mniej kruche argumenty. Ale p. inż. Borsuk nie znajduje lepszych w arsenale. . . . Rocha Kowalskiego, (którego głęboki aforyzm zamyka artykuł). Snać nie czuje się dobrze w sferze rozważań ogólnych, skoro po kilku niezdarnych cięciach rózgą z kruchej wikliny, wycofuje się z niewygodnego dla siebie terenu dyskusji, zmienia front walki i z całym impetem uderza na... pawilon Rady Naczelnej na P.W.K. w Poznaniu.

Cóż, kiedy ciężkie tarany zarzutów, które miały zdruzgotać wiązania Rady Naczelnej, zwracają się przeciw inżynierowi Borsukowi. Bo przecież najbardziej interesująca, wręcz „rewelacyjna" część artykułu — to w dużym stopniu spowiedź własnych grzechów autora: „Mówi, bo smutny i sam pełen winy"... Pan Borsuk zestawia — niewesoły — w niektórych zwłaszcza pozycjach — bilans akcji akwizycyjnej, którą sam prowadził z ramienia Rady Naczelnej i zapisuje stwierdzone braki na ciężar rachunku swej mocodawczyni. Zapomina w swem zestawieniu — czemu się nie dziwimy — o ujemnych skutkach, jakie wywołały jego własne błędy w zakresie akcji akwizycyjnej. Nie widzi tego, jak dalece zaszkodził sprawie jego brak niezbędnych talentów dyplomatycznych, oraz — przedziwny dar zrażania sobie ludzi. Zapomina o tem, że najpoważniejszy kontyngent wystawców w pawilonie drzewnym na P.W.K. dały — Warszawa, Lwów i Poznań, — środowiska, leżące w polu bezpośredniego oddziaływania ludzi, którzy odgrywają kierowniczą rolę we władzach Rady Naczelnej. Natomiast tam, gdzie p. inż. Borsuk był pozostawiony samemu sobie (Kraków, Katowice, Wilno), prowadzona przez niego akcja pozyskiwania wystawców dała — jak słusznie sam zaznacza — wyniki, leżące na poziomie zera absolutnego.

Nie będziemy z Szan. Autorem dyskutować o szczegółach. Nie zamierzamy tembardziej występować w obronie nieobecnych w pawilonie firm i związków drzewnych. Wierzymy, iż — prędzej, czy później same zrozumieją, jak wielką wyrządziły szkodę interesom, które reprezentują. Czujemy się wszakże w obowiązku odeprzeć z całą stanowczością twierdzenie p. Borsuka, jakoby akcja, rozwinięta pod egidą Rady Naczelnej, dała wynik „niemal humorystyczno - tragiczny". Nieprawda, po trzykroć nieprawda!... Każdy, kto umie patrzeć bezstronnie, przyzna, że pawilon drzewny, dźwignięty wspólnemi wysiłkami, któremi kierowała wola Rady Naczelnej, jest wielkim, naprawdę przekonywującym dowodem rosnącej prężności rozwojowej i siły organizacyjnej przemysłu drzewnego w Polsce. Każdy, kto umie obserwować, znajdzie w pawilonie drzewnym wiele wymownych przykładów, świadczących o tem, jak dalece niesłuszne i krzywdzące są gołosłowne zarzuty tych wszystkich, którzy szkalowanie „przemysłu prywatnego" traktują, jako modny sport. **W. Cz.**

P. S. Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na omówienie innych momentów, poruszonych przez p. inż. Borsuka. Powrócimy do nich przy najbliższej sposobności. Nie możemy wszakże pozostawić bez natychmiastowej odpowiedzi pewnego twierdzenia, postawionego w sposób dziwnie lekkomyślny. P. inż. Borsuk pisze ze szczerem oburzeniem o **kilkunastu tysiącach złotych**, jakie rzekomo wydatkowali delegaci Związków Drzewnych na koszty bankietu, wydanego z okazji pobytu w Warszawie (w listopadzie roku ubiegłego) kilku wybitnych przedstawicieli niemieckiego przemysłu drzewnego. Gdyby wiadomość podana przez p. inż. Borsuka okazała się prawdziwą, powstałoby niewątpliwie słuszne zgorszenie w szerokich sferach przemysłowców drzewnych. Możemy jednak uspokoić Szan. Autora na podstawie posiadanych w ręku dokumentów, że całkowite koszty owego Lukullusowego przyjęcia, o którem pisze, wyniosły 892 zł 95 gr., co stanowi niespełna $^{3}/_{5}$ miesięcznej prowizji, jaką p. inż. Borsuk otrzymywał za swą pracę akwizytorską w Radzie Naczelnej. **W. Cz.**

# Rynek wołyński

(Od naszego korespondenta wołyńskiego.)

Podczas gdy obecnie powinien się już krystalizować obraz dotyczący nowego sesonu eksploatacyjnego na Wołyniu, to można zaobserwować zjawisko wręcz przeciwne. Conajmniej na tutejszym rynku panuje wielka niepewność zarówno co do wydajności tegorocznych wyrębów jak i co do kształtowania się cen. Niektórzy widzą przyczynę tego zjawiska w słabszym narazie reagowaniu zagranicy. Niemcy nadal poszukują przeważnie sosnowych odziomków od 42 mm wzwyż w bardzo wybrednem sortowaniu. Z tego sortymentu faktycznie wychodzą obecnie ostatnie zapasy zagranicę.

Poza ceną za wyżej wymieniony materjał, za który osiąga się obecnie około 105 RM fr. granica polsko-niemiecka, resztę materjałów kupuje i sprzedaje się po cenach od miesiąca prawie niezmienionych.

Jako objaw do pewnego stopnia pocieszający wypadałoby zanotować skłonność do inwestycji ze strony tartaczników, mimo dokuczającego wszystkim braku gotówki.

Rynek krajowy nadal bardzo nieaktywny, a nadsyłanych ofert ze względu na wymagane warunki kredytowe trudno tartacznikom i hurtownikom akceptować.

Poniżej kilka cen aktualniejszych obecnie sortymentów, za 1 m³ loko wagon stacja załadowcza.

**Sosna.** Podkłady kolejowe 9—9.50 zł za sztukę. Bale angielskie 12—12.5 Ł za 1 standart fr. Gdańsk. Sleepery 9 sh. za 1 sztukę fr. Gdańsk. Deski odziomkowe powyżej 42

mm i bez III kl. 105—108 RM franko granica polsko-niemiecka. Z domieszką III kl. i 1/3 wymiarów 26, 30 i 35 mm 80—84 RM. W sortowaniu krajowem 155—165 zł. Deski podłogowe heblowane i szpuntowane 120—125 zł. Kantówka handlowa 105—110 zł. Wymiarowa powyżej 6 m dług. około 120 zł.

**Świerk.** Papierówka 3.15—3.20 dol. Bale angielskie 11.5—11.10 Ł za standart. Stolarka 130—140 zł w zaofiarowaniu.

**Jesion.** Bulsy w blokach na eksport około 250 zł franko Piotrowice jednak w jakości pierwszorzędnej. Brusy nieobrzynane luźne I i II kl. 180—190 zł. Brusy i deski obrzynane 140—145 zł. Króciaki nieobrzynane 165 zł.

**Olcha.** Kloce do wyrobu dykt 130 zł. Deski nieobrzynane 140—150 zł. Bale eksportowe 2—4" 190—200 zł franko granica Piotrowice.

**Brzost.** Kloce od 3 m dług. i 40 cm średn. wzwyż I kl. 70—75 zł. Bulsy w blokach I kl. 150 zł.

## Kartelizacja handlu kopalniakami?

Zjednoczone Towarzystwo Przemysłu Drzewnego Wschód S. A. donosi nam w związku z wiadomością, podaną w nr. 88 „Rynku Drzewnego" pod tytułem „Kartelizacja Handlu Kopalniakami", że wymienione w artykule zarządy są przeważnie już od dawna uczestnikami przedsiębiorstw drzewnych, te zaś, które niemi nie są, związane są długoletniemi umowami drzewnemi. Kartel w formie w artykule podanej, czy też jakakolwiek wspólnota interesów nie otrzyma nigdy aprobaty Zarządu Zjednoczonego Przemysłu Drzewnego Wschód.

Dane powyższe podajemy na życzenie Zjedn. Tow. Przem. Drzewn. Wschód. Pozwolimy sobie jednak powrócić do tej sprawy przy sposobności.

## Wiadomości bieżące

**Zamknięcie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu nastąpi, wbrew pogłoskom, nieodwołalnie w poniedziałek 30 września o godzinie 6-ej wieczorem w obecności przedstawicieli Rządu z Panem Premjerem Świtalskim na czele.**

---

**Za spławiane drewno sosnowe** żądają loco Bydgoszcz 35—40 sh. za m³.

**Na środkowo i zachodnim niemieckim rynku** dokonuje się tranzakcyj jedynie dla uzupełnienia brakujących wymiarów. Drobne partje materjału odziomkowego, zawierające 65% I kl., sprzedają po 112—120 mk. za m³, loco stacja załadowcza w okolicy Piły i Küstrin. Interesenci berlińscy kupują bardzo mało, spodziewając się, że dopiero około października nastąpi większe zapotrzebowanie.

**Popyt na materjały wagonowe w Niemczech** ostatnio ożywił się. Szczególnie Dyrekcje koleji w Kolonji i w Kassel rozpisały znaczniejsze dostawy na jesień. Tak samo i niemieckie warsztaty wagonowe zgłaszają zapotrzebowanie na skutek dość obszernego programu naprawy zużytego taboru. Nie wpływa to jednak na silny popyt. Cały szereg niemieckich dyrekcji kolejowych nie ujawnił jeszcze swego zapotrzebowania, usiłując uzyskać dogodniejsze ceny. Liczą one bowiem na to, że jeżeli dotychczasowe oferty kupców były utrzymane na stosunkowo niskim poziomie, to zostaną one niewątpliwie jeszcze bardziej obniżone. Ostatnio dokonano obrotów w podłogówce wagonowej zwykłych wymiarów po 68—72 mk.; za materjał szerszy płacono 70—74 mk., za ściany wagonowe 72—76 mk. za m³, loco niemiecka stacja załadowcza. W kołach drzewnych utrzymują jednak nagół, że szczególnie deski na ściany wagonowe podrożeją w najbliższym czasie, ponieważ daje się odczuwać brak dobrego i suchego materjału. Popyt na bale dębowe poprawił się również i ceny nieco zwyżkowały. Popyt w dziale bukowego materjału tartego do budowy wagonów jest wystarczający i sprzedaże przymusowe całkiem ustały. Na ogół utrzymują, że ceny będą na jesień i zimę stosunkowo zadawalające.

Redaktor odpowiedzialny W. Syrokomla-Syrokomski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa St. Schlage. — Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr 20

## Fachowiec drzewny

lat 38, który pracował na tartakach jako placowy — obeznany z wszelkiemi na nich pracami i posiadający dobre świadectwa **POSZUKUJE ZARAZ POSADY.**

Zgłoszenia do Adm. Rynku Drzewnego i Bud. pod **Nr. 554.**

## Uhlendorf & Renkawitz

Bydgoszcz — Słowackiego 1

Adres telegr.: UHLENDORF-Bydgoszcz

Tartaki parowe: Cierpice przy Toruniu, Osieczno, powiat Starogard

**Zakłady heblarskie i szpuntownicze**

26 **Materjał tarty, kantówka, szalówka**

**Specjalność: podkłady kolejowe i sleepry**

## Nadleśn. Państwowe Różanna

**poczta Sucha, stacja kolejowa Koronowo, powiat bydgoski,**

sprzeda w drodze pisemnego przetargu (submisji) w dniu 7 września 1929 r. drewno użytkowe sosnowe z cięć roku gospodarczego 1928/29.

**Los 1.** W całym Nadleśnictwie po lesie 245 sztuk I kl. 13.17 m³, II kl. 36.99 m³, III kl. 81.75 m³, IV kl. 23.26 m³; razem 155.17 m³.

Odległość od stacji kolejowej Koronowo 4—7 klm.; odległość od rzeki Brdy 1—4 klm.

Pisemne oferty z napisem „Submisja“ w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Nadleśnictwa, do dnia 7 września b. r. godzina 13. O godzinie 13.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentl. przybyłych oferentów.

Przetarg odbędzie się na obowiązujących warunkach sprzedaży wyrobionego drewna w drodze pisemnego przetargu (submisji), które są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych i w Nadleśnictwie.

Nadmienia się, że wyżej wykazane drewno jest korowane, wobec czego koszty wynikłe z tego tytułu zwraca kupujący.

Oferty nieodpowiadające warunkom nie będą uwzględniane.

Nadleśnictwo zatrzega sobie drobne różnice w podanej masie.

**Państwowy Nadleśniczy.**

## Nadleśn. Państw. Jachcice

### w Bydgoszczy, ulica Poniatowskiego II

powiat, stacja kolejowa i poczta Bydgoszcz, sprzeda w drodze pisemnego przetargu (submisji) w dniu 6 września 1929 drewno użytkowe sosnowe z cięć roku gospodarczego 1928-29 oraz drobną część z roku gosp. 1927-28.

**Los 1.** Leśnictwo Jasiniec, oddziały: 18a, 22a, 2, 39, 55b, 40, 54c, 3c, 19b, 21b, 22d, 36c, 36a, (p. c. l.) sztuk 316 — I kl. 2.82 m³, II kl. 6.43, III kl. 36.17, IV kl. 67.01 m³. Odległość od stacji kolejowej Kapuścisko Małe 2—3 km.

**Los 2.** Leśnictwo Bocianowo, oddziały: 8, 47, 44, 28, 48, 49, 50, 59, 43, 53, 33, 11, 9, 32, 52, 30, 10, 67, 31, 65, 66, 61 (p. c. l.) sztuk 215 — II kl. 8.02 m³, III kl. 33.37, IV kl. 38.69, (w tem 1.71, III kl. kłód — i 1.44 m³ IV kl. kłód).. Odległość 2—4 km od stacji kol. Bydgoszcz.

**Los 3.** Leśnictwo Zacisze, oddziały: 90, 89, 82, 103, 92, 93, 86, 85, 87, 83, 77, 104, 96, 99, 80, 81 (p. c. l.) sztuk 261 — II kl. 9.64 m³, III kl. 45.18, IV kl. 48. 96, (w tem 106 sztuk, IV kl. 27.52 m³ z r. gosp. 1927-28). Odległość 4—6 km do st. kol. Bydgoszcz.

**Los 4.** Leśnictwo Czyżkówko, oddziały: 138, 156, 137, 144, 155 (p. c. l.) sztuk 52 — I kl. 14.70 m³, II kl. 8.80, III kl. 22.64, IV kl. 1.46, (w tem 1 sztuka, kłoda I kl. 2.49 m³). Odległość od stacji kol. Bydgoszcz 5—6 km, szosą do stacji kolejki powiatowej Opławiec 2 km.

**Los 5.** Leśnictwo Tryszczyn, oddziały 170, 179, (p. c. l.) sztuk dębu — 9, I kl. 10.25 m³, II kl. 0.75 m³. Odległość od stacji kolejowej Bydgoszcz, szosą 10 km, od stacji kolejki powiatowej Smukała 1.5—2 km.

**Los 6.** Leśnictwo Tryszczyn, oddział 171 (p. c. l.) sztuk 7 sosny — II kl. 12.46 m³. Odległość od st. kol. jak los Nr. 5.

Pisemne oferty z napisem „Submisja“ w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Nadleśnictwa Jachcice w Bydgoszczy, ul. Poniatowskiego 11 do dnia 6 września 1929 r. godz. 11 przed południem, poczem nastąpi otwarcie ofert o godz. 11.15 w obecności ewtl. przybyłych oferentów. Przetarg odbędzie się na obowiązujących warunkach sprzedaży wyrobionego drewna w drodze pisemnego przetargu (submisji), które są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy i w Nadleśnictwie. Nadleśnictwo zastrzega sobie drobne różnice w podanej masie.

Oferty nie odpowiadające warunkom, nie będą uwzględnione.

**Nadleśniczy Państwowy.**

## Państwowe Nadleśnictwo Drawsko

**poczta Drawsko, stacja Drawski-Młyn, powiat Czarnków,**

Województwo poznańskie.

Sprzeda przez submisję **sosnowe drewno użytkowe** (budulec) cięcia roku gospodarczego 1929.

| Nr. losu | Leśnictwo | Oddział | Klasa IV | | Klasa III | | Klasa II | | Ogółem | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | sztuk | m³ | sztuk | m³ | sztuk | m³ | sztuk | m³ |
| 1 | Brzozowica | 204a | 368 | 54,46 | 250 | 134,69 | — | — | 618 | 189,16 |
| 2 | „ | 224 e, 224 a, 225 d | 128 | 23,65 | 308 | 125,80 | 4 | 2,81 | 440 | 152,26 |
| 3 | „ | 254 g, 237 e, 538 a, 244 d, 245 a, 254 a, 253 e, 250 a, 182 c, 253 d, 255 B a, 254 c, 253 c | 319 | 57,81 | 272 | 92,58 | 8 | 5,78 | 599 | 156,17 |

Pisemne oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Submisja“ należy nadesłać pod adresem Nadleśnictwa do dnia **10. września** 1929 r. o godzinie 11,30. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12-tej.

Oferty winny być wniesione loco las za każdy m3 przeciętnie w poszczególnym losie w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach wraz z oświadczeniem, że reflektantowi znane są warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych i że się im bez zastrzeżeń poddaje.

Przy otwarciu ofert winny firmy zagraniczne na dotrzymanie warunków złożyć w Kasie Państwowego Nadleśnictwa Drawsko wadjum w wysokości 10%, a krajowe 5% od oferowanej sumy. Nadleśnictwo zastrzega sobie różnicę w podadej masie. Za jakość drewna nadleśnictwo nie odpowiada.

Koszta korowania (1 m3 pro 0,60 zł) wraca nabywca poza ofertą. Opłatę stemplową ponosi kupujący.

Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

**Państwowy Nadleśniczy.**

## Fachowiec drzewny

**do ekspedycji i prac piśmiennych potrzebny do tartaku. Siły dobrze polecane zechcą złożyć oferty do Rynku Drzewnego i Budowlanego pod Nr. 558.**

### ZASTĘPCA SZEFA

doświadczony fachowiec branży drzewnej, posiadający gruntowne wiadomości techn. i handlowe, obznajomiony ze stosunkami w państwach sukcesyjnych, mogący się wykazać dobremi stosunkami, poszukiwany od zaraz w charakterze zastępcy szefa przez poważną firmę branży drzewnej (drzewo miękkie — Weichholz) w Słowacji. Szczegółowe zgłoszenia z podaniem referencyj oraz wysokości żądanego wynagr. kierować sub **„Slowakei P. P. 2660“** do firmy

**Rudolf Mosse, Prag I**

Ovocny trh 19. 526